Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Piątek 4 czerwca 1937 r. | Nr. 151

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

ś. † p.

KAROL PAWEŁ LEVEAU

urzędnik kontroli T-wa Kop. Sosnowieckich, odznaczony „Śląską Wstęgą Waleczności i Zasługi", zmarł dnia 3 czerwca 1937 r.

W zmarłym straciliśmy sumiennego, gorliwego i oddanego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA
T-WA KOP. i ZAKŁADÓW HUTNICZYCH SOSNOWIECKICH
Spółka Akcyjna w Sosnowcu.

Tragiczna śmierć gen. Mola

w katastrofie lotniczej

PARYŻ, 3.6 (tel. wł.). Z Guerniki nadeszła wieczorem wiadomość **o śmierci naczelnego dowódcy wojsk powstańczych na froncie baskijskim, generała Mola.**

Jak słychać, generał Mola udał się w samolocie w podróż inspekcyjną wraz ze swym adiutantem i 2 oficerami sztabu generalnego. Samolot generała Mola został zaatakowany przez samoloty rządowe, które go strąciły. Generał i jego otoczenie ponieśli śmierć na miejscu.

PARYŻ, 3.6 (tel. wł.). Radiostacja w Salamance nadała o godz. 19.30 komunikat, w którym **potwierdza wiadomość o śmierci generała Moli.**

Komunikat głosi, że naczelny dowódca armii północnej generał Emilio Mola podczas lotu wywiadowczego **został zaskoczony przez gęstą mgłę i wraz z aparatem runął na ziemię.**

Poniósł on śmierć na miejscu wraz z adiutantem i 2 oficerami sztabu generalnego. Także obaj piloci zginęli w katastrofie.

WIELKI BÓJ POWIETRZNY

PARYŻ, 3.6. Dwadzieścia jeden samolotów bombowych, ochranianych przez taką samą ilość samolotów myśliwskich bombardowało pozycje powstańcze w okolicach Lagrania w górach Sierra Guadarrama. Na dworcu kolejowym w Soria zrzucono bomby zapalające na pociąg z materiałem wojennym. Pociąg wyleciał w powietrze.

Jak donoszą komunikaty powstańcze **10 samolotów myśliwskich rządowych i 5 bombowców strącono.** Samoloty powstańcze bombardowały skutecznie pozycje przeciwnika w łańcuchu górskim Sierra Guadarrama.

Na froncie baskijskim 10 batalionów milicji zaatakowało powstańców na wzgórzu pod Lemona, w odległości 11—12 kilometrów od stolicy kraju Basków.

W gwałtownych walkach na białą broń Baskowie ponieśliszy dotkliwe straty, zostali odparci.

OKRĘTY NIEMIECKIE NA WODACH HISZPAŃSKICH

BERLIN, 3.6 (tel. wł.). Z Wilhelmshafen wyjechała dziś rano część 3-ej flotylli torpedowców celem wzmocnienie niemieckich sił morskich, operujących na wodach hiszpańskich.

W najbliższym czasie uda się jeszcze krążownik „Köln". Oficjalnie zaznacza się, że poza tym na razie nie jest przewidziana dalsza wysyłka niemieckich okrętów do Hiszpanii.

ś. p.

KAROL PAWEŁ LEVEAU

URZĘDNIK KONTROLI TOW. KOP. SOSNOWIECKICH

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 3 czerwca 1937 roku, przeżywszy lat 60.

Eksportacja Drogich Zwłok z domu żałoby na kol. Marszałka Foch'a odbędzie się w dniu 4 czerwca 1937 roku o godz. 18-ej do kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Tomasza na Pogoni; w dniu 5 czerwca 1937 roku odbędzie się w kościele na Pogoni o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne, po czym nastąpi odprowadzenie Zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz sosnowiecki.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia Przyjaciół, Kolegów i Znajomych Zmarłego pogrążona w głębokim smutku

Żona.

Marsz. v. Blomberg we Włoszech

Godzinna konferencja z Mussolinim

RZYM, 3.6. Wizyta niemieckiego ministra wojny feldmarszałka von Blomberga jest głównym punktem rozważań prasy.

Dzienniki podkreślają, że rozmowa ministra wojny Rzeszy niemieckiej z Mussolinim trwała przeszło godzinę, i że włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano był obecny podczas tej konferencji.

Organ oficjalny „Popolo d'Italia" zaznacza, że feldmarszałek von Blomberg jako gość Mussoliniego będzie miał sposobność poznania rozwoju armii, marynarki i lotnictwa włoskiego pod reżimem faszystowskim. Włochy nie zwalczały równouprawnienia Niemiec w dziedzinie zbrojeń, ale przeciwnie uznały prawo Rzeszy do równości zbrojeń. Współpraca gospodarcza podczas okresu sankcyj doprowadziła do utworzenia osi Rzym — Berlin, która w ostatnich tragicznych wydarzeniach wykazała swą wartość i przetrwała próbę ogniową.

RZYM, 3.6. Wczoraj wieczorem w gmachu ambasady Rzeszy przy Kwirynale ambasador von Hassel wydał obiad na cześć ministra von Blomberga.

W obiedzie wzięli udział minister spraw zagranicznych hr. Ciano, marszałek Badoglio, wiceministrowie spraw wojskowych i szef sztabu głównego. Po obiedzie odbył się raut.

„Dar Pomorza"

POWRÓCIŁ DO GDYNI

GDYNIA, 3.6. W dniu dzisiejszym zawinął do portu w Gdyni statek szkolny państwowej szkoły morskiej „Dar Pomorza" po 8 i pół miesięcznej podróży ćwiczebnej z 62 uczniami.

Wracający „Dar Pomorza" powitały w zatoce liczne motorówki, pełne wycieczkowiczów, które towarzyszyły statkowi aż do chwili wejścia do basenu.

Wchodzący statek powitała orkiestra marynarki wojennej, która odegrała hymn narodowy. Po przycumowaniu statku, na pokład jego weszły rodziny uczniów z kwiatami i nastąpiły wzruszające sceny powitania.



KORNEL MAKUSZYŃSKI AKADEMIKIEM LITERATURY

Polska Akademia Literatury na plenarnym zebraniu w dniu 2 bm., jak już donieśliśmy, wybrała nowym akademikiem literatury Kornela Makuszyńskiego, znanego i b. popularnego poetę, pisarza i nowelistę, ur. w 1884 r.

Ambasador amerykański

NA ZAMKU

WARSZAWA, 3.6 (tel. wł.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj na Zamku Królewskim ambasadora Stanów Zjednoczonych, p. Drexel Biddle, który złożył swe listy uwierzytelniające.

W południe P. Prezydent Rzplitej przyjął na uroczystej audiencji nowo mianowanego posła Brazylii ministra Fiyueira de Mello, który wręczył swoje listy uwierzytelniające.

Doniosła uchwała

ZIEMIAN

LWÓW, 3.6. Z Tarnopola donoszą: Na ostatnim zebraniu ziemian woj. Tarnopolskiego powzięto uchwałę, na mocy której zostaną wykluczeni ze Związku ziemian ci, którzy sprzedawać będą ziemię w ręce niepolskie. Jednocześnie uchwalono wziąć żywy udział współpracować ze spółdzielczością ludową.

Zadania

NIEMIECKIEGO GDAŃSKA

Senat gdański zorganizował wędrowną wystawę, która objeżdża obecnie Rzeszę niemiecką, a której celem jest „zaznajomienie i uświadomienie rodaków z Rzeszy o znaczeniu i zadaniach niemieckiego Gdańska i panujących tam stosunków gospodarczych i politycznych".

Propagandowa ta wystawa, której zadaniem jest przede wszystkim wykazanie niemieckości Gdańska od samego początku jego istnienia, daje przegląd historyczny rozwoju Gdańska od pierwszych zaczątków jego założenia.

Ślub ks. Windsoru z p. Simpson

Nowożeńcy odjechali do Karyntii

PARYŻ, 3.6. Książę Windsoru i pani Warfield, jako zwykli obywatele, złożyli dziś przed merem Monts, dr. Mercier'em przepisaną formułkę ślubu cywilnego, po którym odbyła się skromna uroczystość ślubu kościelnego według obrządku anglikańskiego.

Ceremonia dzisiejsza, jakkolwiek utrzymana formalnie, w ramach ściśle prywatnych, nabrała d użego rozgłosu w całej Francji. Świadczy o tym przede wszystkim zainteresowanie całej prasy francuskiej, poświęcającej uroczystości ślubu ks. Windsoru bardzo wiele uwagi i miejsca.

Już od wczoraj rana w Tours, najbliższym mieście od siedziby księcia, zamku Cande, panował nastrój wyjątkowy. Na ulicy słyszało się co krok angielski język. Na dworcu oczekiwało kilka wagonów z podarunkami i kwiatami przeznaczonymi dla zamku Cande. Nie mniejszy ruch panował od wczoraj na lotnisku w Tours. Mont, od świtu dnia dzisiejszego udekorowane flagami brytyjskimi, nie mogło dosłownie pomieścić napływających turystów.

Oddział 120 żandarmów, przysłanych w środę wieczorem dla pełnienia służby bezpieczeństwa do zamku Cande, został dziś rano wzmocniony 300 ludźmi gwardii lotnej i 20 inspektorami policji, którzy, przepasani szarfami trójkolorowymi, pełnili od godz. 4 rano służbę dokoła żelaznych sztachet zamku Cande, gdzie od godziny 6 rano poczęli gromadzić się dziennikarze (około 200), oraz tłumy przybyłych, wśród których jest bardzo wielu Anglików i Amerykanów. Nad zamkiem Cande krążyły samoloty policji powietrznej.

TOALETY

Na samym zamku Cande od świtu dnia dzisiejszego panował gorączkowy ruch. O godz. 8 rano do pokoju księcia Windsoru przyprowadzono przybyłego specjalnie z Londynu dawnego fryzjera księcia. Fryzurą p. Warfield zajął się również rano mistrz fryzjerów, słynny Antoine, pod którym to pseudonimem ukrywa się znany z ekscentryczności malarz — Polak Cieplikowski. Pani Warfield przywdziała toaletę, utrzymaną w tonie niebieskim, oraz kapelusz i pantofelki w tymże kolorze. Książę Windsoru ukazał się w żakiecie z białym goździkiem w butonierce. Miał poza tym jasnoszarą kamizelkę, oraz szary krawat w drobne kwadraciki. Ceremoniał ślubu cywilnego odbył się o godz. 1 min. 45 w wielkim salonie zamku Cande w jak najściślejszym gronie.

ŚLUB CYWILNY

O godz. 1.30 zjawił się mer Mont, dr. Mercier, przepasany trójkolorową szarfą. Po chwili wszedł książę Windsoru rozmawiając przyjaźnie z obecnymi.

Podczas ceremonii ślubu cywilnego było obecnych jedynie 12 osób: książę Windsoru, pani Warfield, prefekt departamentu, Indry i Loiry Vernet, mer m. Monts, dr. Mercier, konsul generalny W. Brytanii w Nantes, Graham, świadek księcia Windsoru, mjr. Metcalfe, świadek pani Warfield, p. Rogers pani Rogers, ciotka pani Warfield, pani Merryman, oraz 5 dziennikarzy, dopuszczonych w drodze wyjątku na salę, w której odbywała się ceremonia.

Następnie książę Windsoru z małżonką powstali z krzeseł i z początku z uśmiechem, a następnie z rosnącym wzruszeniem wysłuchali przemówienia dr. Mercier.

CEREMONIA KOŚCIELNA

W kaplicy oczekiwały młodą parę 33 zaproszone osobistości, wśród których na pierwszym miejscu należy wymienić sir Hugh Lloyd Thomasa, radcę ambasady angielskiej w Paryżu, lady Selby, żonę posła W. Brytanii w Wiedniu, sir Waltera Monctona, doradcę prawnego księstwa Kornwalii, majora Metcalfe z żoną, barona Eugeniusza Rotszylda.

O godz. 12.03 wszedł książę Windsoru z małżonką.

Wielebny Andersen Jardine udzielił ślubu wedle starego modlitewnika anglikańskiego.

Po zbiorowych modłach, dostojni nowożeńcy przy dźwiękach hymnu „Veni Creator“, opuścili kaplicę. Zauważono, że księżna miała łzy w oczach. Wiele z pośród obecnych pań nie mogły ukryć wzruszenia.

Następnie książę Windsor z małżonką przyjmowali życzenia w sali jadalnej, wychodzącej na olbrzymi taras pałacowy.

Następnie wszyscy zaproszeni przedefilowali przed księciem Windsoru i jego małżonką. Panie witały księcia dworskim ukłonem. Książę Windsoru oświadczył korespondentowi Havasa: „Jestem naprawdę szczęśliwy, że przedstawiciel prasy francuskiej był na naszym ślubie. Z całego serca panu dziękujemy“. W tym miejscu księżna dodała z uśmiechem: „Niech żyje Francja“.

Po południu o godz. 6 ks. Windsoru wraz z małżonką odjechali do Karyntii, gdzie zamieszkają w jednym z tamtejszych zamków.

Podniesienie upadłości T. A. Z.

WARSZAWA, 3.6. (Tel. wł.) Wydział upadłościowy warszawskiego Sądu okręgowego zatwierdził układ zawarty przez upadłą spółkę akcyjną Zawiercie z wierzycielami.

Podniesienie upadłości Zawiercia nastąpiło już w dniu wczorajszym.

Jedna z największych fabryk włókienniczych w Polsce spłacić ma swych wierzycieli krajowych i zagranicznych w 40 proc. w ciągu 20 lat.

Ostra faza zatargu

Niemiec z Watykanem

RZYM, 3.6. W kołach dobrze poinformowanych przewidują, że stan rzeczy, jaki zapanuje między Watykanem a Berlinem podobny będzie w najbliższej przyszłości do stosunków, które 10 lat temu istniały między Czechosłowacją a Watykanem, kiedy to zarówno urząd posła czechosłowackiego przy Watykanie, jak i nuncjusza papieskiego przy rządzie praskim nie były obsadzone.

Ten stan rzeczy nie oznacza jednak definitywnego i oficjalnego zerwania stosunków dyplomatycznych. Toteż póki nie dojdzie do ostatecznego zerwania nie należy spodziewać się ogłoszenia przez Watykan Białej Księgi z dokumentami, ilustrującymi rozwój stosunków między Watykanem a Rzeszą na tle konkordatu z r. 1933.

Kredyty dla powodzian

W WOJ. KIELECKIM

WARSZAWA, 3.6. (Tel. wł.) Zarządzeniem z dnia 1 czerwca rb. Prezydent R. P. uzupełnił przedmiot obrad sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu projektem ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1937-38 na pomoc dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęskami żywiołowymi. Chodzi tu o ostatnią klęskę powodzi w Kieleckim.

Samobójstwo

62-LETNIEJ STARUSZKI

W Domu starców w Ząbkowicach wydarzyła się ostatniej nocy straszna tragedia, której ofiarą padła 62-letnia Józefa Kaczmarzyk.

Nieszczęśliwa, która przebywała od dość dawna w Domu starców, w nocy popełniła samobójstwo wieszając się na uczepionej u okna chustce.

Gdy spostrzeżono wypadek, wszelka pomoc okazała się spóźnioną.

Zachodzi przypuszczenie, że powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy.

Kim zostać chciał Baldwin,

BĘDĄC MŁODZIEŃCEM

Historyk Artur Bryant podaje, że ustępujący premier Baldwin, będąc studentem uniwersytetu w Chambridge, chciał zostać kim kolwiek, byle tylko nie politykiem. Interesowały go niezwykle różne konstrukcje techniczne, nie mniej jednak chciał zostać artystą, podobnie jak jego stryjowie, Poynter i Burne-Jones. Miał duże zamiłowanie do muzyki, grając dobrze na fortepianie, lecz interesowała go również literatura, do której zachęcał go jego kuzyn Kipling. Koniec zainteresowań jego skierowany był na teologię; przez pewien okres czasu miał zamiar poświęcić się stanowisku duchownemu. Pochodzący z rodziny przemysłowej, musiał w końcu wstąpić do huty żelaznej. Tam, zaczęła się jego kariera polityczna.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 290,50, Bruksela 88,60, Londyn 25,99, Nowy Jork 5,28, Paryż 23.51, Praga 18.40, Sztokholm 134.05, Zurych 120.50.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. premiowa inwestycyjna I em 63,00, II em 63.13, 3 proc. poż. prem. inwest. seriowa I em. 52,75, 4 proc. państw. poż. premiowa dolarowa 38,25, 4 proc poż. konsolidacyjna (drobne) 52,25, 6 proc. poż. dolarowa 53.75, 7 proc. poż. stabilizacyjna 370.00.

Akcje: Bank Polski 101,00, Lilpop 11.75 — 12.50—12,25, Ostrowiec 22.00.

Drugi dzień procesu mordercy śp. Bujaka

KRAKÓW, 3.6. W dniu dzisiejszym na wstępie rozprawy adw. Kwiatkowski imieniem powództwa cywilnego wniósł o powołanie na świadka Henryka Reka. Rek był obecny w Mińsku w miejscu strzałów. Zeznania jego wedle rzeczników pozwu mogły by mieć wpływ na wykrycie ewentualnych współsprawców zbrodni.

Prok. Żeleński nadmieniając, iż aczkolwiek z reguły jakby interesy prokuratora łączą się z powództwem cywilnym — to jednak w danym wypadku oponuje przeciwko powołaniu na świadka żołnierza Reka. Zeznania te nie mogłyby mieć żadnego wpływu na sprawę.

Sąd okręgowy pozostawił wniosek powództwa cywilnego bez uwzględnienia.

Następnie zeznawali świadkowie. Są to wszyscy b. żołnierze z pułku, którzy służyli razem z Chaskielewiczem. Wszyscy prawie wyrażają się o Chaskielewiczu, iż był marnym żołnierzem, „markierantem“, „ofermą“. Miał on mówić: „Po co ja mam przy takim zwierzu koniu służyć!“ Z drugiej strony wszyscy świadkowie jak najpochlebniej wyrażają się o osobie Bujaka. Chwalą go również i żydzi. Wyłączając oni możliwość, aby Chaskielewicz mógł kazać Bujak wrzucić do beczki z brudną wodą.

Jeden tylko świadek, mianowicie Józef Wasilewski, zaobserwował kiedyś, jak Bujak odepchnął Chaskielewicza sprzed kantyny, każąc mu iść do koszar.

Chaskielewicz nie chciał wykonać rozkazu Bujaka.

Po zeznaniach świadka Wasilewskiego, gdy Chaskielewicz znowu wstaje, prokurator zwraca się do sądu z następującym oświadczeniem: „Proszę pana przewodniczącego, by zechciał ze względu na osobę Chaskielewicza odstąpić od zwyczaju i pozwolić mu, by składał wyjaśnienia w obecnośści świadków“. Chodzi o to, że poczytalność Chaskielewicza jest kwestionowana a na sali siedzą eksperci psychiatrzy, dla których wypowiedzenie się Chaskielewicza, jak również i dla sądu może być materiałem do sprawy.

Obrońca Chaskielewicza tłumaczy, że Chaskielewicz musi mieć przed oczyma świadka, aby móc się wypowiedzieć. Przewodniczący udziela głosu Chaskielewiczowi, który opowiada o zajściu w kantynie.

Zeszedł on wtedy ze służby wartowniczej i miał 4 godziny odpoczynku. Jeden z podoficerów poprosił go, aby udał się do kantyny i pomógł w pracy. Po pół godzinie przyszedł Bujak, zapytał go, co robi i kazał mu iść do stajni. Nie pozwolił mu umyć rąk i wyszedł za nim przed kantynę, gdzie — jak opowiada Chaskielewicz — kazał mu robić „padnij“ i „wstań“ i chodzić na czworakach. Chaskielewicz powiedział, że jest chory i żeby wachmistrz sam to robił. Do stajni iść nie chciał, gdyż bał się, że go tam będą bić i poszedł do koszar.

Przewodniczący: Czy oskarżony jako żołnierz nie wiedział, że trzeba słuchać podoficera i nie przekomarzać się z nim?

Chaskielewicz: Ja pamiętałem o tej beczce z wodą.

Przewodniczący: Nikt ze świadków nie potwierdził tego opowiadania o beczce.

Chaskielewicz czerwieni się i podniesionym głosem woła: „Proszę mi nie przerywać, proszę mi pozwolić skończyć, dopóki mogę jeszcze zebrać myśli, jeżeli nie wolno mi skończyć, to proszę mnie stąd zabrać, proszę wydać wyrok, a ja tu być nie chcę“. Wołając tak, Chaskielewicz uderza kilkakrotnie pięścią w ławkę(!)

Przewodniczący: Proszę się uspokoić.

Chaskielewicz: Ja się nie gniewam na pana sędziego.

Przewodniczący: Jeżeli oskarżony się nie uspokoi, odbiorę mu głos.

W dalszym ciągu Chaskielewicz opowiada mętnie o prześladowaniach, jakich doznał od Bujaka.

Następnie sąd przesłuchał jeszcze kilku świadków, którzy do sprawy nie wnieśli nic nowego i odczytał zeznania 18 świadków, którzy na rozprawę stawić się nie mogli, po czym proces odroczono do dnia następnego.

STARE POMYSŁY — W NOWEJ SZACIE

Fiasko czeskiego planu naddunajskiego

Polityka czeska wystąpiła ostatnio z nowymi „planami" generalnego rozwiązania stosunków w Europie naddunajskiej.

Piszemy o „nowych planach", ale jest to wyrażenie nieścisłe. Należałoby mówić jedynie o nowych próbach lansowania starej koncepcji czeskiej, do której Praga wraca w rozmaitych okolicznościach i którą wysuwa w rozmaitych postaciach.

Koncepcja czeska zmierza do stworzenia nad Dunajem systemu polityczno - gospodarczego, obejmującego wszystkie państwa naddunajskie (Austrię, Węgry, Czechosłowację, Rumunię i Jugosławię), któryby za jednym zamachem stopił w jednym tyglu szereg odrębnych zagadnień, których osobne rozpatrywanie i rozwiązywanie byłoby dla Pragi wysoce niewygodne. Chodzi Czechom o to, żeby taki wielostronny układ, przez nich zainicjowany, wykluczył zarówno powrót do Wiednia i Budapesztu Habsburgów jak „Anschluss" Austrii przez Rzeszę, a przede wszystkim zabezpieczył tanim kosztem pozycję Czechosłowacji i wyprowadził ją ze stanu odosobnienia, w którym znalazła się na skutek nieufności, jaką budzi jej polityka nawet wśród najbliższych jej partnerów z Małej Ententy.

W okresie powojennym widzieliśmy niejedną próbę rozwiązania „problemu naddunajskiego", żaden jednak z tych ogólnych planów naddunajskich nie wszedł w życie. Dotyczy to zarówno planów bezpośrednio wysuniętych przez politykę czeską, jak i innych projektów, jak np. planu premiera francuskiego Tardieu z marca 1932 r., które Praga popierała czy pośrednio inicjowała. **Nie można bowiem stwarzać ogólnego systemu, opartego na wielostronnym układzie szeregu państw bez uprzedniego uregulowania wszystkich zagadnień konkretnych, tyczących się tego rejonu i współżycia między sobą poszczególnych partnerów ewentualnego układu.**

A od takiego postawienia sprawy polityka Pragi była zawsze jak najdalej. Tymczasem w basenie naddunajskim Europie środkowo-południowej mamy splot nieuregulowanych zagadnień, tyczących się stosunków sąsiedzkich i mniejszościowych, przy czym specjalnie pod tym względem obciążona jest Czechosłowacja. Nie można nad nim przechodzić do porządku dziennego.

Ostatnia próba polityki czeskiej opierała się na nadziei pozyskania dla swego planu Austrii. Politykom czeskim wydawało się, że Austria chętnie widziałaby jeszcze jedno obok protokołów rzymskich, (wiążących ją z Włochami i Węgrami), oparcie dla swej niezawisłości. Rozumowali, że właśnie dlatego winno się udać im zmontowanie trójkąta Praga — Wiedeń — Budapeszt, któryby można związać z systemem Małej Ententy. Premier Hodża podczas swej bytności na uroczystościach koronacyjnych w Londynie czynił zabiegi, by pozyskać dla tego planu autorytet mocarstw zachodnich Anglii i Francji. Zabiegi te nie dały jednak rezultatu.

Paryż i Londyn — jak to wyraźnie stwierdził paryski „Temps" — nie chcą brać na siebie żadnych zobowiązań w basenie naddunajskim poza moralnym poparciem niepodległości Austrii.

Zabiegi czeskie spotkały się również z odmownym stanowiskiem Węgier, a także Austrii, która nie mogła pogodzić planów czeskich z polityką na platformie t. zw. „protokółów rzymskich".

Stwierdzić trzeba, że o tym nowym fiasku szerokiego planu naddunajskiego zadecydował — obok nieuregulowanych stosunków sąsiedzkich Czechosłowacji — fakt związania Pragi znanym paktem z Sowietami. Pozostałe państwa naddunajskie nie chcą nawet drogą pośrednią obciążać swej polityki zagranicznej taką hipoteką. (A).

Ramsay MacDonald
OTRZYMAŁ SPADEK

Zmarły niedawno przemysłowiec szkocki Aleksander Grant zapisał w testamencie Ramsay MacDonaldowi dożywotnią rentę w wysokości 40.000 funtów rocznie.

Grant był bliskim przyjacielem MacDonalda.

Stanowisko Polski

W SPRAWIE ZWOŁANIA MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI WĘGLOWEJ

Na onegdajszym posiedzeniu rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy przyjęto raport biura w sprawie zwołania na 17 kwietnia 1938 r. konferencji, mającej na celu zbadanie warunków pracy w przemyśle węglowym.

Delegat Polski, minister Komarnicki oświadczył w czasie dyskusji, że rząd polski zgadza się na zwołanie konferencji, o ile wezmą w niej udział przedstawiciele najważniejszych państw, produkujących węgiel włącznie z krajami pozaeuropejskimi. Rząd polski uważa dalej, że przedmiotem obrad konferencji winny być poza czasem pracy — wszystkie zagadnienia gospodarcze, ujęte w najszerszym zakresie, a mające bezpośredni lub pośredni wpływ na położenie i rozwój przemysłu węglowego. Delegat Polski wyraził przekonanie, że sprawa płac w górnictwie nie powinna figurować jako oddzielny punkt porządku obrad przyszłej konferencji, gdyż zagadnienie wysokości płac nie może być przedmiotem ani międzynarodowego porozumienia, ani międzynarodowego ustawodawstwa. Zdaniem rządu polskiego, zagadnienie skrócenia czasu pracy łączy się ściśle ze sprawą zachowania poziomu zarobków.

Porządek dzienny przyszłej konferencji węglowej został ustalony zgodnie z postulatami rządu polskiego.

Następna sesja rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy została zwołana na 7 października rb. do Pragi.

Rada mianowała komitet korespondentów dla spraw ubezpieczeń na wypadek bezrobocia. Do komitetu weszli m. in. b. minister opieki społecznej St. Jurkiewicz oraz naczelnik wydziału w Ministerstwie opieki społecznej M. Bieślerski.



KOPIEC WYZWOLENIA ŚLĄSKA

Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka na Kopiec Wyzwolenia Śląska w Piekarach Śląskich, którego uroczyste poświęcenie odbędzie się w dniu 20 bm. w XV rocznicę wkroczenia wojsk polskich na Górny Śląsk. Przy tym Kopcu, odbył się w ub. niedzielę zlot harcerzy śląskich, połączony z uroczystym obchodem przez harcerstwo 15-lecia odzyskania Śląska, oraz złożeniem na ołtarzu Cudownej Matki Boskiej z Piekar artystycznego ryngrafu, daru młodzieży harcerskiej na Śląsku.

Kulisy samobójstwa Gamarnika

kierownika politycznego armii sowieckiej

Samobójstwo zastępcy komisarza obrony a zarazem naczelnego kierownika politycznego zarządu armii (t. zw. PUR) Gamarnika, wywołało żywe poruszenie w Moskwie, tymbardziej, że samobójstwo to w pierwszej chwili przedstawiało się zagadkowo". Wskazuje się tu na to, że przecież Gamarnik od roku 1927 — a więc przez 10 lat stał na czele zarządu politycznego armii czerwonej, będąc zarazem — obok Tuchaczewskiego — drugim zastępcą Woroszyłowa. Gamarnik pełnił swój urząd przez cały czas lojalnie, nawet w latach 1933-34, kiedy władzą politrukow a więc i jego urzędu silnie ograniczono. W chwili obecnej, w momencie podniesienia roli politycznego kierownictwa armii w następstwie ostatnich dekretów — a tym samym i roli Gamarnika — samobójstwo jego tym bardziej wydaje się tajemnicze.

Nie należy zapominać — mówią tutaj — że jednak Gamarnik należał do t. zw. starej gwardii rewolucyjnej, którą usunięto z widowni politycznej różnymi sposobami a przede wszystkim w wyniku t. zw. „procesów trockistowskich". Ta fala prześladowań starych rewolucjonistów — mówią tutaj — niewątpliwie wpłynęła na załamanie się psychiczne Gamarnika, które spotęgowało jeszcze bardziej nagłe usunięcie bliskiego jego współpracownika — marszałka Tuchaczewskiego.

Znamiennym jest, że nazajutrz po ogłoszeniu dekretu o wprowadzeniu t. zw. rad wojennych rozpoczęto gwałtowną krytykę dotychczasowego sposobu wychowania politycznego siły zbrojnej wytykając różne niedociągnięcia. Za ten dział Gamarnik był bezpośrednio odpowiedzialny. Dodajmy do tego, że Stalin, reorganizując armię dąży do tego, aby stanowiska politycznych kierowników armii obsadzić swoimi ludźmi.

W końcu wypada zanotować ciekawy szczegół: PUR był zawsze w ścisłej łączności z GPU. Poszlaki zaś wskazują, że aresztowany kierownik GPU Jagoda obciążył swymi zeznaniami liczne osobistości. Czy więc między nimi był także Gamarnik? Tak więc sprawa Jagody, usunięcia Tuchaczewskiego, reorganizacja polityczna armii oraz procesy przeciw trockistom tworzą splot przyczyn, którego następstwem było samobójstwo „duszpasterza" armii sowieckiej Gamarnika. W każdym razie samobójstwo Gamarnika jest dowodem iż stosunki wśród wyższych osobistości sowieckiego życia politycznego nie są najzdrowsze. ATE

Przemysłowcy włoscy
MASOWO CHCĄ EKSPLOATOWAĆ ABISYNIĘ

Według urzędowej statystyki wpłynęło do ministerstwa italskiego dla Wschodniej Afryki 8.303 podań przemysłowców o prawo zakładania przedsiębiorstw w Abisynii. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w liczbie tej figuruje 2.334 rzemieślników i drobnych kupców, pragnących również pośrednio czy bezpośrednio prowadzić interesy w Afryce Wschodniej. Oficjalnie podaje się, że wydano dotychczas tylko 125 koncesyj przemysłowców.

Z DNIA

PROBLEM SUROWCOWY A OBRONA KRAJU

„Polska Zbrojna" rozpoczęła nowy cykl artykułów, poświęconych omówieniom gospodarczych czynników przygotowania obrony kraju. Na podkreślenie zasługują poglądy organu wojska na gospodarkę surowcami przemysłowemi. Autor, wychodząc z założenia, że

„racjonalna gospodarka surowcami przemysłowemi jest tem samem dla przemysłu, czem jest zabezpieczanie wyżywienia dla ludności kraju"

uważa, że problem surowcowy wymaga fachowego oraz starannego opracowania i planowych prac przygotowawczych. Prace te powinny być dokonywane już zawczasu, w czasie pokojowym:

„pewne szczegóły muszą być zrealizowane niezwłocznie, pamiętać bowiem należy, że np. wzmożenie produkcji we wielu razach wymaga dla przeprowadzenia robót przygotowawczych 1—2 lat czasu (np. uruchomienie nowych kopalń, lub otworów świdrowych dla ropy), przy jak najkorzystniejszych nawet warunkach pracy".

Wyjaśnienie
WICEMARSZAŁKA SEJMU B. MIEDZIŃSKIEGO

W związku z konferencją prasową u szefa sztabu OZN p. płk. Kowalewskiego — wicemarszałek Sejmu p. B. Miedziński komunikuje:

„P. płk. Kowalewski omylił się najwidoczniej, wymieniając mnie jako „łącznika między OZN a Sejmem".

Nie tylko bowiem nie podjąłem się tej funkcji, ale nawet mi jej nie proponowano; zresztą, jak wynika z jednocześnie udzielonych przez p. płk. Kowalewskiego informacji — kreowanie takiej funkcji byłoby przedwczesne.

Sekretariat ogólny centrali Obozu Zjednoczenia Narodowego ogłosił następujące oświadczenie:

„W związku z komunikatem podanym przez p. wicemarszałka Sejmu Miedzińskiego, z ubolewaniem stwierdzamy, że w oświadczeniu płk. Kowalewskiego zakradła się pomyłka charakteru technicznego, gdyż stan faktyczny odpowiada całkowicie treści komunikatu p. wicemarszałka Miedzińskiego".

FUNDUSZE, SKŁADANE PRZEZ SPOŁECZEŃSTWO, POLSKI CZERWONY KRZYŻ ZAMIENIA W KOLUMNY SAMOCHODÓW, W SAMOLOTY SANITARNE, W SZPITALE, LECZNICE, SANATORIA, W OLBRZYMI I NIEZMIERNIE CENNY SPRZĘT SANITARNY.

NA MARGINESIE

Przed zakończeniem roku szkolnego

Konieczność rozbudowy sieci szkół dokształcających

Zbliża się koniec roku szkolnego. Przed młodzieżą opuszczającą szkołę staje doniosłe i trudne do rozstrzygnięcia zagadnienie: co robić po ukończeniu szkoły?

Ci, którzy chcą i mogą kształcić się dalej, mają do wyboru wiele możliwości; absolwent szkoły powszechnej wybierać może między gimnazjum ogólnokształcącym i kilkunastu typami szkół zawodowych, absolwent gimnazjum — między różnymi rodzajami liceów, maturzysta — między rozmaitymi kierunkami studjów wyższych.

Ale nie wszyscy mogą wybierać. Znaczna część skazana jest na natychmiastowe podjęcie pracy zarobkowej — a co najmniej starań o pracę — i na rezygnację z marzeń o dalszej nauce, na którą nie mają pieniędzy.

W pierwszym rzędzie dotyczy to wielkiej masy absolwentów szkół powszechnych. Szkoły powszechne wypuszczają co roku ok. 250 tys. absolwentów. Z tych 250 tys. zaledwie drobna cześć zdobywa dostęp do szkoły średniej ogólnokształcącej lub zawodowej. Według urzędowych danych statystycznych, szkoły średnie ogólnokształcące przyjmują co roku ok. 30 tys. kandydatów ze szkół powszechnych, szkoły zawodowe — ok. 20 tys. W sumie daje to ok. 50 tys. młodzieży, a więc mniej więcej 20 procent całkowitej liczby absolwentów szkół powszechnych. W rzeczywistośći jednak odsetek ten jest o wiele mniejszy, większość bowiem wśród kandydatów przyjmowanych przez szkoły średnie stanowią nie absolwenci pełnej szkoły powszechnej, lecz dzieci młodsze, opuszczające szkołę powszechną po sześciu latach nauki, przed ukończeniem siódmego oddziału. Rzeczywistą liczbę absolwentów szkoły powszechnej przechodzących do szkół wyższego stopnia szacować można najwyżej na jakieś 15—20 tys.

Cóż się dzieje z resztą? Młodzież wiejska w olbrzymiej większości przechodzi wprost ze szkoły do pracy zawodowej w gospodarstwie rolnym lub domowym — z ogólnej liczby ok. 170 tys. absolwentów szkół powszechnych wiejskich zaledwie parę tysięcy dostaje się do szkoły średniej, ok. 4 tysięcy wstępuje do szkół przysposobienia rolniczego, pozostali kończą swe wykształcenie na szkole powszechnej, przeważnie najniższego stopnia.

Młodzież miejska nie odrazu może przystąpić do pracy zawodowej, ustawodawstwo społeczne bowiem zabrania przyjmowania do pracy w przemyśle, rzemiośle i handlu młodocianych przed ukończeniem 15 lat życia. Przed osiągnięciem tej granicy wieku i przed uzyskaniem pracy młodociani nie mają dostępu nawet do szkoły dokształcającej, która zasadniczo wciąż jeszcze — według dotychczasowych przepisów — przeznaczona jest wyłącznie dla młodzieży zatrudnionej w przemyśle, rzemiośle i handlu. Pozostawieni sami sobie, bez pracy i bez nauki, młodzi wychowankowie szkół powszechnych spędzają więc czas poprostu na ulicy, na „zbijaniu bąków“, rozpróżniaczają się i demoralizują.

Ale nawet po przejściu przez ten okres przymusowej bezczynności młodociani miejscy przeważnie dalszej nauki nie podejmują. Statystyka uczniów nowoprzyjętych do szkół dokształcających wykazuje, że do szkół tego typu wstępuje co roku tylko ok. 15—20 tys. młodzieży posiadającej świadectwa ukończenia pełnej szkoły powszechnej

Dlaczego tak mało? Niewątpliwie, pewna część pracującej młodzieży uchyla się od wypełnienia ciążącego na niej obowiązku dokształcania, nie rozumiejąc korzyści jakie daje szkoła, część nie może uczęszczać do szkół na skutek złej woli przedsiębiorców, którzy nie dają czasu na naukę — inspekcja pracy zaś nie działa dość sprawnie, aby usunąć te przeszkody. Najpoważniejszym jednak czynnikiem, utrudniającym młodzieży wypełnienie obowiązku dokształcania, jest brak odpowiedniej ilości szkół dokształcających.

Sieć szkół tego typu rozbudowana jest niedostatecznie — dość wskazać, że na ogólną liczbę 603 miast w Polsce zaledwie 378 posiadało w r. szkolnym 1935-36 szkoły dokształcające. Ósma część ogółu młodzieży miejskiej nie ma możności uczęszczania do szkoły dokształcającej z powodu braku takiej szkoły w miejscu zamieszkania młodocianego. A i tam, gdzie szkoły takie istnieją, jest ich zazwyczaj za mało, przy tym przyjmują one przeważnie tylko pracujących zawodowo.

Ten stan rzeczy musi ulec zmianie. Zagadnienie dalszego kształcenia mas młodzieży opuszczającej szkołę powszechną jest jednym z najpoważniejszych zagadnień naszej polityki światowej. Dla umożliwienia absolwentom szkół powszechnych dalszej nauki niezbędne jest poważne rozbudowanie sieci publicznych szkół dokształcających w miastach — z jednoczesnym rozciągnięciem obowiązku dokształcenia na młodocianych w wieku poniżej lat 15 — oraz stworzenie specjalnego typu szkoły dokształcające dla wsi, gdzie znaczna część młodzieży, nie mając żadnej możliwości dalszego kształcenia się, wpada po kilku latach w potworny analfabetyzm. Szkoła dokształcająca jest koniecznym uzupełnieniem szkoły powszechnej — zarówno w mieście jak i na wsi.

A. O.

Wizytacja pasterska w Dąbrowie

Program pobytu JE. ks. bisknpa dr. Kubiny

Jak już donosiliśmy jutro przybywa do Dąbrowy na wizytację pasterską J. E. ks. biskup dr. Kubina.

Dostojny Pasterz naszej diecezji przybędzie do Dąbrowy o godz. 18. Po uroczystym przywitaniu przy bramie tryumfalnej nastąpi ingres do kościoła. J. E. ks. biskup udzieli wiernym błogosławieństwa.

Pobyt Dostojnego Gościa w Dąbrowie potrwa do dnia 12 bm. Program pobytu jest następujący:

Niedziela, dn. 6 bm.: nabożeństwo o godz. 7, 8 i pół, 9 i pół, 10 i godz. 11 suma pontyfikalna J. E., o godz. 16 wizytacja w sali kina „Ars“ zarządu PAK, 4 kolumn Stow. AK; o godz. 17 wizytacja Stow. robotników chrześc.

Poniedziałek, 7 bm.: o godz. 8 msza św. J. E., godz. 9 wizytacja szkoły powsz. nr. 7, godz. 11 wizytacja gimn. im. Łukasińskiego, godz. 17 bierzmowanie szkół średnich.

Wtorek, 8 bm.: godz. 8 msza św. J. E., godz. 9 wizytacja gimn. im. Zawidzkiej, godz. 11 wizytacja szkoły górn., godz. 17 bierzmowanie szkół powsz., godz. 19 wizytacja: Stow. Pań św. Winc. a Paulo, żywego Różańca w sali A. K.

Środa, 9 bm.: godz. 8 msza św. J. E., godz. 9 wizytacja gimn. kupieckiego, 11 wizytacja szkół powsz. nr. 5, 9 i „specjalna“, godz. 17 bierzmowanie starszych, godz. 19 wizytacje: straży honorowej, Sodalicji M. Panien, Stow. św. Zyty i Krucjaty Eucharystycznej.

Czwartek, 10 bm.: godz. 8 msza św. J. E., godz. 9 wizytacja szkół powsz. nr. 1, 2, 4, godz. 17 bierzmowanie starszych, godz. 19 wizytacje: Sodalicji Pań, III Zakonu i Koła inteligencji.

Piątek, 11 bm.: godz. 8 msza św. J. E., godz. 9 wizytacja szkół powsz. nr. 6, 8, 3, godz. 17 wizytacja kolonii Staszic-Legionowo i kol. Zielona.

Sobota, 12 bm.: godz. 8 msza św. J. E., godz. 9 wizytacja przedszkoli: Tow. dobroczynności „Redenu“ i Miejskiego przy ul. Kościuszki. Wizyty: prezydenta miasta, prezesa PAK, Dyr., 2 robotników, obywatela.

Nabożeństwa czerwcowe w tym tygodniu odprawiane będą codziennie o godz. 16.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

4 Czerwiec — Piątek

Najśw. Serca J., Franciszka K

Słowiański: Lutomiła

Słońca wsch. 3.19 zach. 19.50

Księżyca wsch. 0.26 zach. 14.18

HISTORIA PODAJE:

1079 Śmierć Władysława Hermana.
1817 Powstaje we Lwowie „Ossolineum“.
1872 Śmierć Stanisława Moniuszki.
1917 Powstanie Armii Polskiej we Francji.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Inicjatorem tej wspaniałej i b. zasłużonej dla kultury polskiej fundacji był Józef Maksym. Ossoliński. Wybudował we Lwowie wspaniały gmach, dokąd przewieziono z Wiednia cenne zbiory biblioteczne. Zakład wydawał m. in. polskie książki szkolne.

PRZYSŁOWIA:

„W czerwcu się pokaże,
Co nam Bóg da w darze“.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „W zamieci ognia i żelaza“.
PAŁACE: „Legia zatraceńców“.
EDEN: „Parada miłości“

—oOo—

× **KOMPANIA DO GOŁONOGA.** Na uroczystość odpustową św. Antoniego w niedzielę dn. 13 bm. wyruszy z kościoła parafialnego w Dąbrowie po prymarii o godz. 8 rano pod przewodnictwem kapłana kompania do Gołonoga.

× **LIKWIDACYJNE POSIEDZENIE.** W dniu 4 bm. t.j. dzisiaj o godzinie 18.30 w sali posiedzeń Rady powiatowej w Będzinie (gmach starostwa) odbędzie się ogólne zebranie likwidacyjne powiatowego obywatelskiego Komitetu zimowej pomocy bezrobotnym.

Repertuar teatralny

W SOSNOWCU:

Eugeniusz Bodo w Olkuszu

Dziś teatr miejski z Sosnowca gra w Olkuszu w sali kina „Orzeł“ komedię muzyczną T. Brandona pt. **„Ciotka Karola“** z udziałem najpopularniejszego artysty filmowego E. Bodo w otoczeniu pp.: Arciszewskiej, Anusiakówny, Jasnorzewskiej, Liebekówny, Cornobisa, Fuldego, Kostrzyńskiego, Nawrockiego i in.

Jutro teatr miejski z Sosnowca gra w Zawierciu w sali kina „Stella“ komedię muzyczną T. Brandona pt. **„Ciotka Karola“**.

W KATOWICACH

Piątek 4 czerwca — „Szkoła żon“ występ St. Jaracza o godz. 20.

Sobota 5 czerwca — „Woźny i minister“ występ St. Jaracza o godz. 20.

Niedziela 6 czerwca — 15-lecie szkoły polskiej na Śląsku o godz. 11.

Niedziela 6 czerwca — „Szkoła żon“ występ St. Jaracza o godz. 16.

Niedziela 6 czerwca — „Woźny i minister“ występ St. Jaracza o godz. 20.

Teatr Jaracza w Katowicach

Teatr Ateneum wystawia arcydzieło Moliera jedną z najlepszych komedii tego geniusza teatru „Szkoła żon“ w piątek dnia 4 bm. o godz. 20. W roli Arnolda wystąpi Stefan Jaracz, którego kreacja przejdzie niewątpliwie do historii teatru. Tak pełnej życia i wyrazu postaci w tej roli nie stworzył dotychczas żaden polski aktor.

—oOo—

× **WALNE ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE CZŁONKÓW SOSNOWIECKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEGO TOW. HIGIENICZNEGO.** Zarząd oddziału przypomina, że w dniu 7 bm. w gmachu Ratusza w Sosnowcu o godz. 19.30 odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze. Apeluje zarazem do wszystkich członków o wzięcie udziału w zebraniu, zwracając się z prośbą do członków zalegających z wpłatami o uregulowanie składek członkowskich.

NA FALI DNIA

OGRÓDKI DZIAŁKOWE I WSZECHSTRONNA KULTURA

We wczorajszym numerze jednego z miejscowych dzienników ukazał się artykulik pt. „Grodziec bez ogródków działkowych, choć jest dużo ziemi bezużytecznej“.

Autor artykuliku, roniąc łzy, że w Grodźcu nie ma ogródków działkowych tymi słowy rozpoczyna swój elaborat (podkreślenia nasze):

„Do jednych z ważniejszych zagadnień samorządów w Zagłębiu należy zaliczyć sprawę tworzenia ogródków działkowych. **Ogródki działkowe mają przede wszystkim decydujący wpływ na stan zdrowotny młodego pokolenia,** dziecko bowiem spędza czas na wolnym powietrzu w otoczeniu roślin, a nie na ciasnym zaśmieconym podwórku lub dusznym mieszkaniu.

Ogródki działkowe podnoszą również wygląd estetyczny zaniedbanych dzielnic.

Dobrze zagospodarowane ogródki działkowe wpływają na wszechstronne podniesienie się stanu kulturalnego mieszkających wokoło tych polek obywateli. A co najważniejsze ogródek działkowy jest warsztatem miłej i zdrowej pracy dla każdego działkowca“.

Nie wdając się w roztrząsanie treści przytoczonego wyżej artykuliku, gdyż mówi ona sama za siebie, radzimy autorowi, aby w myśl głoszonych zasad czym prędzej zamieszkał w pobliżu ogródków działkowych.

Pielgrzymka z Dąbrowy

NA ZJAZD ROBOTNIKÓW W CZĘSTOCHOWIE

Chrześc. Zw. zaw. robotników przemysłu metal. w Rzeczp. Polskiej oddział w Dąbrowie Górn. — podaje do wiadomości swych członków i sympatyków, że w niedzielę, dnia 13 bm. odbędzie się w Częstochowie zjazd robotników z całej Polski, połączony ze złożeniem ślubowania na Jasnej Górze.

W związku z tym wyruszy z Dąbrowy, w dniu 13 bm. rano pielgrzymka specjalnym pociągiem.

Udział w pielgrzymce może wziąć każdy. Cena przejazdu do Częstochowy i z powrotem wynosi od osoby zł. 2.30. Zarząd uprasza pokrewne organizacje i zrzeszenia o wzięcie udziału w powyższej pielgrzymce. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie Chrześc. Zw. zaw. w Dąbrowie Górn., ulica Kościuszki 18 (oficyna parter) od 4—7 wiecz. Przy zapisie należy wpłacić całą należność.

—oOo—

Zjazd organiz. wiejskiej

OZN OKRĘGU KIELECKIEGO

W nadchodzącą niedzielę dn. 6 bm. odbędzie się w Kielcach w sali teatralnej gmachu PW i WF przy ul. 3 Maja zjazd organizacji wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego Okręgu Kieleckiego.

Zjazd poprzedzony będzie nabożeństwem o godz. 10 rano w katedrze.

Obrady zjazdu rozpoczną się o godz. 11 według następującego porządku: zagajenie; przemówienie przewodniczącego organizacji wiejskiej OZN gen. Andrzeja Galicy; przemówienia przedstawicieli wsi; przemówienie tymczasowego przewodniczącego organizacji wiejskiej OZN. Okręgu Kieleckiego posła Wacława Długosza; uchwalenie depesz do dostojników państwowych; powołanie tymczasowych prezydiów obwodowych; zamknięcie zjazdu.

—oOo—

× **OFICEROWIE I PODCHORĄŻOWIE REZERWY.** Zarząd Koła ZOR w Sosnowcu podaje do wiadomości, iż w niedzielę 6 bm. o godz. 10 będą przeprowadzone na strzelnicy na Dębowej Górze w Sosnowcu strzelania treningowe przed zawodami okręgowymi. Zarząd prosi o jak najliczniejsze wzięcie udziału w tym strzelaniu. Dojazd autobusami z przed dworca kolejowego. Wyczerpujących informacji udziela por. rez. Korzeniowski Mieczysław, Sosnowiec, Księgarnia „Polonia“ telefon 615-36.

Dodatkowe trzy dni
PRZY PASZPORTACH DO FRANCJI

Władze administracyjne otrzymały instrukcję, by przy wystawianiu ulgowych paszportów zagranicznych do Francji na wystawę paryską przyznawały dodatkowy okres 3-dniowy ważności paszportu.

Jak wiadomo, zaświadczenia na paszporty ulgowe do Francji upoważniają tylko do 14-dniowego pobytu za granica przy podróży lądowej i 21-dniowego przy przejeździe morzem.

Dodatkowe 3 dni mają być przyznawane bez doliczenia za to dodatkowej opłaty paszportowej.

Równocześnie starostwa otrzymały pouczenie, iż wyjazdy na wystawę paryską za paszportami zbiorowymi odbywać się mogą tylko na mocy decyzji Min. spraw wewnętrznych.

—oOo—

XX walne Zgromadzenie
DELEGATÓW PZZPP. i H. Rz. P. W SOSNOWCU

W niedzielę dnia 6 bm. o godzinie 10.30 w I, a o godzinie 11 w II terminie odbędzie się w sali reprezentacyjnej gmachu własnego w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a XX doroczne walne zgromadzenie delegatów Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu.

Ze względu na uroczysty charakter Zjazdu, związany z 20-leciem istnienia organizacji na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, zarząd główny wzywa wszystkich członków oddziału sosnowieckiego, jak również i okolicznych oddziałów, aby wzięli udział w obradach, które na tle nowych ustaw a zwłaszcza o układach zbiorowych i rozjemstwie będą miały doniosły wpływ na ukształtowanie się warunków egzystencji szerokich mas pracowniczych.

Przewidziany jest udział w zgromadzeniu naczelnych władz Unii Związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie. Również omawiana będzie sprawa połączenia się z sosnowieckim Związkiem pokrewnych organizacyj w Warszawie, Łodzi i Bielsku.

—oOo—

× **STOWARZYSZENIE RODZINA KOLEJOWA KOŁO SOSNOWIEC** zawiadamia swych członków że dnia 6 bm. w sali szkoleń na dworcu kolejowym w Sosnowcu o godz. 12 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie, celem wyboru nowego zarządu koła. Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa.

× **MEDAL 15-LECIA ODZYSKANIA MORZA.** Ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło na wprowadzenie nowej odznaki honorowej p. n. „Medal 15-lecia odzyskania morza". Medale te nadawane będą za zasługi, położone na polu polskiej ekspansji morskiej i kolonialnej. Ogółem przewidziane jest nadanie 7000 takich odznak.

× **POSIEDZENIE SEKCJI HIGIENY DZIECKA POLSKIEGO TOW. HIGIENICZNEGO W SOSNOWCU** wspólnie z przedstawicielkami organizacji kobiecych oraz dyrektorkami żeńskich szkół odbędzie się dzisiaj dn. 4 bm. o godz. 20 w Ratuszu, a nie 5 bm. jak omyłkowo w niektórych zaproszeniach podano.

× **KOŁO OPIEKI PRZY GIMN. IM. ST. STASZICA** składa serdeczne wyrazy podziękowania p. dyrektorowej Marii Zillingerowej, p. Ewie Harbaczewskiej, p. H. Zielińskiej, p. M. Woźniczce, p. Z. Budzyńskiemu, że swym łaskawym współudziałem w części artystycznej „Czarnej kawy" przyczynili się do powiększenia dochodów.

× **Z ŻYCIA RODZINY REZERWISTÓW.** Dnia 30 ub. m. w Domu Społecznym w Sosnowcu odbyła się odprawa referentów wychowania obywatelskiego i referentów opieki społecznej. Z Rady grodzkiej obecni byli pp.: Almstetowa, Blicharski i Pacyna. Poszczególni referenci składali sprawozdania od czasu ostatniej wizytacji i stwierdzono, że praca powoli i systematycznie posuwa się naprzód. Odczytano i przedyskutowano referaty pod tyt.: „Wygaśnięcie Konwencji Genewskiej" i „O naszą niezależność gospodarczą na odcinku stanu średniego".

Groźny pożar we wsi Mrzygłód
25 tys. strat. — 8 osób poparzonych. — Tajemnicze okoliczności pożaru

Wczoraj około godziny 2.30 w nocy nad wsią Mrzygłód powiatu Zawierciańskiego zajaśniała **krwawa łuna pożaru,** widoczna w dużym promieniu.

Zerwani ze snu mieszkańcy na pół ubrani wybiegali z domu na drogę, wzywając ratunku.

Ogień wybuchł w **stodole Franciszki Motylewskiej.**

Wskutek silnego wichru ogień **przeniósł się szybko na sąsiednie zabudowania,** budząc grozę wśród mieszkańców wsi.

W akcji ratunkowej brały udział straże: miejscowa z okolicznych wsi oraz miejska z Zawiercia i fabryki Steinhagena w Myszkowie. Akcję ratunkową utrudniał **wielki wicher oraz brak wody.** Duże usługi oddały beczkowozy straży miejskiej.

Dzięki wytężonej i nadzwyczaj ofiarnej akcji straży pożarnych oraz pomocy ludności, udało się ochronić wieś od całkowitej zagłady. Pomimo to spłonęły **cztery domy mieszkalne, 25 stodół, 19 chlewów, szopa** oraz pracownia stolarska. **Wszystkie budynki, które spłonęły były drewniane, kryte słomą.**

Według pobieżnych obliczeń straty wynoszą **około 25 tys. zł.**

Pożar zlokalizowano około godz. 4.30 rano.

Podczas akcji ratunkowej **8 osób doznało poparzeń.** Poszkodowanych jest wskutek pożaru **24 rolników.**

Na miejsce pożaru przybyli: starosta powiatowy p. Trznadel, komendant policji kom. Siwoń oraz starszy instruktor pożarniczy p. Wochtman.

Okoliczności, w jakich wybuchł pożar **dają wiele do myślenia,** to też policja wszczęła energiczne dochodzenie, celem ustalenia właściwej przyczyny pożaru.

Zaznaczyć należy, że w b. roku **jest to już czwarty pożar,** jaki nawiedza Mrzygłód.

Ważne dla turystów i letników
udających się w Żywieckie

W związku z nowymi przepisami o ochronie granicy Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Żywieckiej zawiadamia wszystkich turystów i letników, zamierzających przybyć do powiatu Żywieckiego, że w miejscowościach leżących w strefie nadgranicznej tj. 2 km. od granicy, winni posiadać dowód osobisty lub legitymację PTT, szkolną itp. stwierdzającą tożsamość osoby. Nie dozwolone jest natomiast fotografowanie w strefie nadgranicznej, wolno jednak posiadać lub przenosić aparaty fotograficzne.

Poza wyżej podanymi żadne inne ograniczenia w strefie nadgranicznej jak i całym pow. Żywieckim nie będą wprowadzane. W szczególności nie są potrzebne żadne zezwolenia na wjazd i przebywanie w strefie granicznej.

Z walnego zebrania Związku
pracowników umysł. przemysłu i handlu Z. D.

W dniu 2 bm. odbyło się w lokalu własnym przy ul. Żytniej 10 w Sosnowcu walne zebranie członków Związku zaw. prac. umysł. prz. i h. Zagłębia Dąbrowskiego przy udziale 78 osób.

Do prezydium zebrania zostali wybrani pp.: przewodniczący — Kowalski Stefan, asesorowie — inż. Czunko i Wójcicki, sekretarz — Flak Stefan.

Sprawozdanie z działalności Związku złożył p. prezes Br. Górecki, kasowe — p. Piotr Szmal, komisji rewizyjnej — p. J. Szymański. Sprawozdanie z rozwoju Kasy pożyczkowo - oszczędnościowej Związku omówił p. Stanisław Kasprzyk. Walne zebranie stwierdziło pomyślny rozwój organizacyjny i społeczny Związku, którego liczebność obecnie wzrosła o 60 proc.

Zebrani udzielili zarządowi absolutorium i wyrazili podziękowanie za skuteczną obronę interesów zawodowych i społecznych członków Związku. Na miejsce ustępujących 1/3 członków zarządu zostali wybrani w tajnym głosowaniu następujący pp.: Flak Stefan, Kleszczyński Władysław, Kowalski Stefan, Skarszewski Teofil; zastępcy czł. zarządu: Nowicki Miecz.(Swirtun Kaz Klimaszewski Wł., Dobiecki Ignacy, Czekaj Edward, Nowek Bolesław.

Uporządkowany Ojców
oczekuje letników

Po klęsce gradowej i powodziowej, która przeszła nad Ojcowem i okolicą, zubożała ludność czeka na pomoc od społeczeństwa w jakiejkolwiek formie. Obecnie oczy tej ludności skierowane są na letników, którzy rok rocznie przyjeżdżają do tej Polskiej Szwajcarii na odpoczynek.

Nadziei tych dotkniętych klęską żywiołową ludzi, nie wolno zawieść. Ci, którzy omijali do tej pory Ojców i szukali odpoczynku gdzieindziej, powinni w tym roku gremialnie przybyć do uroczej doliny i przez to samo przyczynić się do poprawienia losu ludności i zagojenia ran po przebytej klęsce.

Jeżeli letnicy nie dopiszą, to ta klęska dla ojcowian byłaby większą od klęski, jaką niedawno przeszli

Należy stwierdzić, że Ojców jest już zupełnie uporządkowany. Dojazd do Ojcowa nawet po bocznych drogach jest dostępny (główna droga z Krakowa i Olkusza już następnego dnia po katastrofie była uporządkowana), elektrownia i wodociągi już na trzeci dzień były czynne, muł z parku zakładowego usunięty, kwietniki odnowione, aleje uporządkowane, komunikacja telefoniczna i pocztowa sprawna.

Co do samej powodzi, to zaledwie w kilku domach Ojcowa, stojących przy samym potoku, była woda na podłodze, natomiast w willach letniskowych, stojących na zboczach doliny, zupełnie wody nie było i żadnych szkód nie ma i nie było. Letnikom nie grozi jakikolwiek brak nabiału lub warzyw, gdyż artykuły te dostarczają poddostatkiem pobliskie wsie, które wcale nie były dotknięte klęską gradobicia.

Choćby przez współczucie dla zubożałej ludności po przebytej klęsce, Ojców powinien w tym roku zapełnić się letnikami.

PROGRAM RADIOWY

Z ODBIORNIKIEM NA WYWCZASY LETNIE

W związku z rozpoczynającym się okresem urlopów, oraz wyjazdów radiosłuchaczy na letnisko, przypominamy, że według rozporządzenia p. Ministra poczt i telegrafów z dnia 1-go października 1936 (dz. U. R. P. z dn. 13. X. 36) nr, 78) słuchacz radia posiadający zarejestrowany odbiornik może bez zawiadomienia na okres trzech miesięcy przenieść swój odbiornik na inne miejsce, aniżeli to, które wskazane jest w karcie rejestracyjnej. Przeniesienie odbiornika może nastąpić tylko w wypadku wyjazdu do miejsc kuracyjnych, na letnisko, względnie na wycieczkę turystyczną.

Antenę pozostawioną w miejscu stałego założenia radioodbiornika należy unieruchomić w ten sposób, że — bądź to uziemić przewody tej anteny, względnie złączyć na trwałe przewody ze sobą.

Rozporządzenie to jest bardzo ważne dla tych wszystkich, którzy udają się na letnisko, gdyż pozwala ono na czas trwania urlopu względnie kuracji zabierać ze sobą odbiornik radiowy bez żadnych dodatkowych kosztów.

Opłaty należy uiszczać za pokwitowaniem do rąk doręczycieli pocztowych, lub w kasie urzędu ,który kartę rejestracyjną wydał, albo też przekazywać je temu urzędowi pocztą, umieszczając na odwrocie dokumenty wpłaty napis za jaki miesiąc wniesiona jest opłata radiofoniczna.

Jeśli ktoś, udający się na kurację, letnisko lub wycieczkę turystyczną chce pozostawić jeden odbiornik w domu dla rodziny, a drugi zabrać ze sobą, winien w urzędzie pocztowym wykupić terminową kartę rejestracyjną, za którą uiszcza się opłaty z góry za cały okres trwania ważności tych kart.

POEMAT POETY UKRAIŃSKIEGO JAKO SŁUCHOWISKO TEATRU WYOBRAŹNI

Przepiękny poemat Tarasa Szewczenki, największego poety ukraińskiego, wielkiego przyjaciela Polaków, wystawia Teatr Wyobraźni dn. 4 bm. o godz. 16.15. Tytuł poematu brzmi „Hamalija". Było to imię słynnego atamana, który wyprawił się do Skutari, aby zwolnić z pęt niewoli tureckiej tysiące Kozaków. Słuchowisko to, łączące w sobie piękno formy literackiej z czarem ilustracji muzycznej opracował dla radia Władysław Kowalczuk i Zbigniew Lipczyński. Doskonałe tłumaczenie polskie pióra J. Łobodowskiego.

KONCERT ROZRYWKOWY NA FALI RADIOWEJ

Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego wystąpi dn. 4 bm. o godz. 20 w koncercie rozrywkowym z ciekawym programem, złożonym z utworów wesołych i rzadko grywanych. Współudział w koncercie wezmą: śpiewaczka J. Rawicz-Jasińska i Czesław Halski, który odegra kilka swoich utworów na fortepianie.

PIĄTEK 4 CZERWCA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.05 Muzyka lekka, 6.18 Gimnastyka, 6.33 Muzyka, 7.15 Audycja dla poborowych, 7.35 Muzyka, 8.00 Audycja dla szkół, 11.30 Audycja dla szkół: „Collegium Nobilium" — słuchowisko w opracowaniu Stanisława Roya, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.15 „Demonstracje z roślinami pastewnymi na Śląsku" — pogadanka, 13.00 Koncert życzeń, 13.15 G. Puccini: Opera „Cyganeria" (płyty), 15.30 Poradnik sportowy, 15.36 „Jak spędzić święto?", 15.43 Wiadomości giełdowe, 15.45 Wiadomości gospodarcze, 16.00 Rozmowa ks. kapelana Michała Rękasa z chorymi, 16.15 „Pieśń o Hamalii" — audycja literacko-muzyczna w ukł. Władysława Kowalczuka i Zbigniewa Lipczyńskiego, w wyk. artystów teatru miejskiego, chóru męskiego i orkiestry janczarskiej, 16,45 „Złote gody Polskiego Towarzystwa Historycznego" — odczyt — wygł. dr. Marian Tyrowicz, 17.00 Koncert solistów. 17,50 „Nasze drzewa": „Cis" — pogadanka — wygł. dr. Janina Szaferowa, 18.00 Skrzynka ogólna, 18.15 „Powiew południa" (płyty), 18.45 Wiadomości sportowe, 18.50 Pogadanka aktualna, 19.00 Fragmenty operowe (płyty), 19.50 Wiadomości sportowe, 20.00 Koncert solistów, 21.45 „Bitwa o Chorążankę" opowiadania Zygmunta Kaczkowskiego (dokończenie), 22.00 Ludwik van Beethoven: Sonata Es-dur Nr. 3 op. 12 na skrzypce i fortepian. Wykonawcy: Józef Cetner — skrzypce Zofia Haniszewska — fortepian. 22.30 Muzyka taneczna.

Zjazd oficerów

I PODCHORĄŻYCH REZERWY SAPERÓW

W dniach 19 i 20 bm. odbędze się w Modlinie pod protektoratem p. ministra spraw wojskowych gen. dyw. T. Kasprzyckiego II zjazd oficerów i podchorążych rezerwy saperów.

Jednym z naczelnych zadań Zjazdu będzie zagadnienie konsolidacji oficerów i podchorążych rezerwy saperów pod względem zadań swojej broni oraz utrzymanie na jak najwyższym poziomie ich morale żołnierskiego i gotowości bojowej.

Uczestnikom Zjazdu przyznane zostały ulgi kolejowe.

Wszelkich informacyj o Zjeździe udziela codziennie sekretariat Komitetu wykonawczego zjazdu (w godz. 10—12 i 19—21) — Warszawa, Związek inżynierii wojskowej, ul. 6 Sierpnia 54-56 — gdzie też należy kierować zgłoszenia osobiście lub listownie.

—oOo—

Jednorazowa odprawa

A ZASIŁEK RODZINNY

Ubezpieczony pracownik umysłowy, który stał się trwale niezdolny do wykonywania swego zawodu, a nie ma prawa do renty inwalidzkiej, ponieważ nie przebył w ubezpieczeniu pracowników umysłowych 60 miesięcy składkowych, uzyskuje jednorazową odprawę.

W związku z tym Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał ostatnio orzeczenie, w którym stwierdza, iż otrzymanie przez ojca rodziny jednorazowej odprawy nie pozbawia matki, pobierającej zasiłek z ubezpieczenia na wypadek braku pracy prac. umysł., prawa do uzyskania zasiłku rodzinnego na dzieci, które są na jej utrzymaniu.

—oOo—

O podwyżkę płac

W WAPIENNIKACH „ELTES"

Robotnicy kamieniołomu i wapienników „Eltes" w Będzinie wystąpili o podwyżkę płac w wysokości od 15 do 20 proc.

W związku z tym onegdaj odbyła się konferencja między przedstawicielem właścicieli wapiennika a delegacją robotników.

Przedstawiciel właścicieli oświadczył, że może zgodzić się na podwyżkę płac w wysokości od 3 do 6%. Robotnicy propozycję tę odrzucili.

Konferencja nie dała wyniku i odroczono ją do dn. 20 bm. Do tego czasu właściciele wapienników mogą przeprowadzić kalkulację wysokości płac robotniczych.

—oOo—

Porwana dziewczynka

W OBOZIE CYGAŃSKIM

Policja miejscowa zawiadomiona została, że w Lubartowie woj Lubelskiego zatrzymano dziewięcioletnią dziewczynkę, imieniem Anna.

Dziewczynka twierdzi, że przed sześciu laty została porwana z podwórza domu, gdzie mieszkali jej rodzice, przez cyganów.

Nie pamięta ona, gdzie mieszkają jej rodzice i kim są.

Dziewczynka jest wysmukła, twarz ma owalną, szatynka, oczy piwne.

Osoby, które mogły by udzielić jakichś danych o dziewczynce, proszone są o zawiadomienie o tym policji.

—oOo—

× **KOMUNIKAT ZWIĄZKU HALLERCZYKÓW.** Nadesłano nam następującej treści komunikat: Wskutek licznych zapytań Związek Hallerczyków wyjaśnia, że ze zjazdem weteranów armii polskiej we Francji, mającym się odbyć w Warszawie, ani Związek Hallerczyków ani też wódz armii polskiej we Francji p. generał broni Józef Haller nie mają nic wspólnego. — **Związek Hallerczyków Chorągwi Zagł. Dąbr.**

× **OFIARY.** Na rzecz sekcji higieny dziecka w związku z poświęceniem instytucji przy ul. Chemicznej 12 w Sosnowcu p. dyrektor M. Malplat złożył 20 zł.

DOSŁOWNIE

— W zeszłym tygodniu pożyczyłam ci 50 zł. Powiedziałeś mi, że potrzebne ci są na krótki termin.

— Święta prawda! Wydałem je w ciągu godziny!

Warunki przyjęcia

do państw. szkoły górn. i hutniczej w Dąbrowie

Państwowa szkoła górnicza i hutnicza im. Staszica w Dąbrowie Górniczej z wydziałami górniczym i hutniczym, oraz państwowe gimnazjum mechaniczne — przyjmują zapisy kandydatów na rok szkolny 1937-38.

Warunki przyjęcia: a) do państw. szkoły górni. i hutn. z wydziałami górniczym i hutniczym: 1) na wydział górniczy: wymagane jest ukończenie siedmiu oddziałów szkoły powszechnej lub pierwszej klasy gimnazjum państw. względnie prywatnego z prawami szkół państwowych; kandydaci winni mieć ukończonych lat 17; 2) na wydział hutniczy: wymagane jest ukończenie siedmiu oddziałów szkoły powsz., lub I kl. gimnazjum, kandydaci winni mieć ukończonych lat 16.

Kandydaci poddani będą badaniom psychotechnicznym, oraz egzaminowi z języka polskiego, matematyki i rysunków w zakresie programu 7 oddziałów szkoły powszechnej.

Kandydaci, którzy ukończą gimnazjum państwowe (4-letnie) przyjmowani będą bez egzaminu wstępnego. Egzamin wstępny na wydziały górniczy i hutniczy odbędzie się w dn. 22, 23, 24 i 25 bm. Opłata za egzamin wstępny oraz badania psychotechniczne wynosi zł 7.

Nauka na każdym wydziale trwa 4 lata; uczniowie wydziału górniczego nie posiadający jednorocznej praktyki górniczej, odbywają tę praktykę po ukończeniu kursu I, po czym przyjmowani są na kurs II.

Po ukończeniu wydziału górniczego lub hutniczego absolwenci tych wydziałów otrzymują świadectwo ukończenia szkoły ze stopniem „technika górniczego", względnie „technika hutniczego". Świadectwa te dają uprawnienia w państwowej służbie cywilnej zajmowania stanowisk II kategorii.

Warunkiem przyjęcia do państwowego gimnazjum mechanicznego jest ukończenie sześciu oddziałów szkoły powsz., ukończenie w danym roku kalendarzowym co najmniej 14 lat, jednakże nie przekroczenie 17 lat oraz złożenie z wynikiem pomyślnym egzaminu wstępnego.

Kandydaci ze względu na warunki pracy w warsztacie, powinni posiadać poza tym odpowiedni rozwój fizyczny, wskutek czego przed złożeniem podania o przyjęcie będą poddani badaniu lekarskiemu przez lekarza szkolnego. Lekarz szkolny bada w szkole we wtorki, środy i piątki od godz. 8—10. Badania są bezpłatne. Kandydat przed badaniem musi przedstawić lekarzowi fotografię ostatniej daty na jasnym tle, o wymiarach 4x6 cm., z odkrytą głową. Opłata za egzamin wstępny i psychotechnikę wynosi zł 7.

Egzamin wstępny odbędzie się w dniach 22, 23, 24 i 25 bm. Egzamin jest piśmienny i ustny. Egzamin piśmienny odbędzie się z języka polskiego, arytmetyki, geometrii, rysunków i psychotechniki; ustny z języka polskiego, arytmetyki z geometrią i geografii. Od egzaminu ustnego z języka polskiego i arytmetyki z geometrią mogą być zwolnieni kandydaci, których prace piśmienne zostały ocenione jako dobre i którzy wykazują również w świadectwie szkoły powszechnej dobre oceny z tych przedmiotów.

Przy państw. szkole górniczej i hutniczej i państw. gimnazjum mechanicznym istnieje bursa szkolna, w której za opłatą 42 zł mies. otrzymują uczniowie zamiejscowi całkowite utrzymanie.

O obowiązujących opłatach szkolnych, regulaminie szkoły, oraz interesujących kandydatów innych zagadnieniach, zasięgnąć można informacji w sekretariacie szkoły w godzinach urzędowych osobiście względnie telefonicznie, lub też piśmiennie na skutek skierowanego zapytania, przy czym w danym wypadku należy dołączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

Podania o przyjęcie przyjmuje kancelaria szkoły tylko do dnia 10 bm. Druczki podań są do nabycia w Bratniej Pomocy uczniów szkoły górniczej.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Płatność podatków w czerwcu

Do dn. 25 czerwca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1937, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w maju, przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Do dn. 15 czerwca — I rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za r. 1937 przez drobne przedsiębiorstwa.

Do dn. 15 czerwca — zaliczka kwartalna (za I kwartał) na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1937 przez przedsiębiorstwa pozostałe;

Do dn. 30 czerwca — I rata (półroczna) podatku od nieruchomości za r. 1937.

Do dn. 30 czerwca — I rata (półroczna) podatku gruntowego za r. 1937 od płatników, nieopłacających oddzielnego podatku (progresji), a od pozostałych płatników, o ile nakazy płatnicze zostały im doręczone najpóźniej w dniu 31 maja 1937 r.

Do dn. 7 czerwca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w maju 1937 r.

Do dn. 5 czerwca — podatek od energii elektrycznej, pobranej przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 31 maja r. b., a do 20 czerwca — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii w ciągu pierwszych 15 dni czerwca rb.

Ponadto płatne są w czerwcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tym miesiącu.

Kronika gospodarcza

NOWE WŁADZE POLSKIEGO KOMITETU M. I. H. W siedzibie warszawskiej izby przemysłowo handlowej odbyło się posiedzenie Rady Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Izby Handlowej oraz ogólne zebranie członków tegoż Komitetu. Po załatwieniu szeregu spraw natury administracyjnej, przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności Komitetu oraz Międzynarodowej Izby Handlowej w zakresie organizacji i administracji międzynarodowych stosunków gospodarczych w świetle prac przygotowawczych do berlińskiego kongresu tejże Izby, który odbędzie się w dniach 28 czerwca do 3 lipca r. b. Następnie dokonano wyboru prezydium Komitetu. Przewodniczącym Komitetu wybrany został prezes Związku Izb przemysłowo-handlowych, b. min. Czesław Klarner, a w skład prezydium weszli pp. gen. Maciszewski, dr. A. Falter, min. H. Strasburger, prof. E. Trepka i dr. F. Młynarski. Dotychczasowy długoletni prezes Komitetu p. Bogusław Hersy wybrany został pierwszym honorowym prezesem Komitetu.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 25 do 31 ub. m.: wołów — 10, buhai — 69, krów — 310, jałówek — 83, świń — 708, cieląt 74, razem: — 1254 sztuk zwierząt. Płacono w dniu 31. ubm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę: (Ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi) od 1 zł do 1,25 zł.

ZNIŻKA CEN ZBÓŻ. Na rynkach krajowych zboża zauważyć się daje zniżka cen. Zboża jare utrzymały się w cenie, natomiast koniczyny staniały, a oleistych zauważyć się daje brak. Szczególnie charakterystyczna jest zniżka cen pszenicy i żyta. Sfery rolnicze tłumaczą ten objaw rzuceniem na rynek przez rolników reszty zapasów zboża pozostałego od zasiewów.

Harakiri bezrobotnego w Ogrodzieńcu

Brzytwą rozpłatał sobie brzuch

Przedwczoraj wieczorem 50-letni mieszkaniec Ogrodzieńca, **Franciszek Pilarski,** bezrobotny w straszny sposób popełnił samobójstwo.

Zamknąwszy się w swoim mieszkaniu, Pilarski przy pomocy brzytwy rozpłatał sobie brzuch, po czym jelita wydobył na wierzch rękami. Pilarski zmarł wkrótce w strasznych cierpieniach.

Denat pozostawił żonę i 4-ro dzieci.

Samobójstwo powstało na tle rozstroju nerwowego, wywołanego długą chorobą żołądka.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **DELEGACJA ZW. ZAWODOWYCH U PREZYDENTA MIASTA.** Wczoraj w godzinach rannych prezydent m. Zawiercia p. Cz. Kowalski przyjął delegację robotniczych Związków zawodowych z terenu m. Zawiercia. Delegacja prosiła p. prezydenta o powiększenie dni pracy na robotach publicznych w Zawierciu z 3 na 4 dni w tygodniu. P. prezydent Kowalski oświadczył delegatom Związków zawodowych, że w tej sprawie będzie osobiście interweniował u p. wojewody kieleckiego dr. Władysława Dziadosza.

× **STRAJK W MYSZKOWIE TRWA.** Strajk okupacyjny 300 robotników w fabryce braci Bauerertz w Myszkowie trwa nadal. Przebieg strajku spokojny.

× **PRZED „ŚWIĘTEM MORZA".** W dniu dzisiejszym t.j. 4 bm. o godzinie 19 w sali Rady powiatowej w Zawierciu odbędzie się organizacyjne zebranie powiatowego komitetu z racji przypadającego obchodu „Święta morza" w Zawierciu.

KRONIKA OLKUSZA

Robotnicy fabr. Szajna

W SŁAWKOWIE DOMAGAJĄ SIĘ STAŁEGO LEKARZA

Onegdaj odbyło się zebranie robotników fabryki braci Szajn w Sławkowie, na którym m. in. żądano przydzielenia z Ubezpieczalni społecznej stałego lekarza do Sławkowa.

Poza tym postanowiono założyć kasę związkową z kapitałem na wypłacanie zapomóg na wypadek śmierci członka, lub nieszczęśliwego wypadku. Na ten cel każdy z robotników wpłacać będzie po 10 gr. miesięcznie.

Obecny lekarz Ubezpieczalni, dr. Czachurski mieszka w Bolesławiu i nie jest w możności stale przebywać w Sławkowie.

—oOo—

× **PAŃSTWOWY NADZÓR NAD BUHAJAMI I TRYKAMI.** OTO i KR pow. Olkuskiego, dążąc do podniesienia hodowli bydła na terenie powiatu, spowodowało wprowadzenie na razie na terenie gm. Kidów i Żarnowiec ustawy o państwowym nadzorze nad buhajami, oraz na terenie gm. Sułoszowa i Jangrot o nadzorze nad trykami. Ustawa obowiązuje już od 1 bm.

× **TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA** wystawi w Olkuszu w sali kina „Orzeł" w dniu 4 bm. arcywesołą komedię muzyczną p.t. „Ciotką Karola" z E. Bodo.

× **NIEPORZĄDKI W CECHU RZEŹNICZYM.** W ub. niedzielę miało się odbyć zebranie sprawozdawcze członków cechu rzeźniczego w Olkuszu. Po półtoragodzinnym oczekiwaniu na niektórych członków i komisję rewizyjną „towarzystwo" się rozeszło. W ten sposób do zebrania mieli nie dopuścić podobno ci, którzy przyczynili się rzekomo do pewnych nadużyć w kasowości. Komisja rewizyjna sprawozdania nie przyjęła.

Specjalne znaczki

DLA LISTÓW MIŁOSNYCH

Poczta czechosłowacka zamierza podobno wprowadzić w najbliższym czasie specjalne znaczki do listów miłosnych i innej korespondencji o charakterze ściśle osobistym. Znaczki te mieć będą kształt trójkąta.

List, zaopatrzony takim znaczkiem musi być doręczony do rąk własnych adresata.

Z CAŁEJ POLSKI

INSPEKCJA P. PREMIERA

Pan premier gen. Sławoj-Składkowski przeprowadził onegdaj inspekcję w m. Kaliszu i na terenie południowej części powiatu Kaliskiego. P. premier zwiedził w Kaliszu ogródki działkowe dla bezrobotnych, roboty wodociągowe, budowę rzeźni i targowicę oraz teatr miejski, informując się wszędzie o warunki pracy i płacy u zatrudnionych na robotach publicznych bezrobotnych. Na stępnie p. premier zwiedził szereg wsi, interesując się budową dróg, domów ludowych, remiz strażackch, szkół oraz hodowlą owiec. Po południu p. premier przeprowadził lustrację terenu wystawy „Praca i kultura wsi" w Liskowie. Wystawa otwarta będze dnia 8 bm. P. premier stwierdził celowość i sprawność organizacyjną i daleko posunięte roboty na terenie wystawy. Wieczorem p. premier udał się z powrotem do Warszawy.

SKAMIENIAŁY LAS

Na skutek niskiego stanu wody u brzegów otwartego Bałtyku, po minionej wichurze, odsłonięty został częściowo las skamieniały, który został przed wiekami pochłonięty przez morze i znajduje się na dnie pod przylądkiem Rozewskim w postaci dość wysokich pni. Pnie skamieniałych drzew sięgają niemal do plaży. Widok jest niezwykle oryginalny, a obserwowany być może tylko przy niskim stanie poziomu morza. Wśród skamieniałych drzew przeważają buki i graby.

PROWOKACJA

W czasie misji ludowych w Tykocinie, gdy jeden z księży misjonarzy wygłosił kazanie, znany żydowski komunista Jankiel Płoński, zaczął wznosić okrzyki: „Precz z Kościołem", „Precz z religią", „Precz z misjami". Oburzeni świadkowie tej zuchwałej napaści chcieli na miejscu doraźnie ukarać komunistę. Zajęła się nim w końcu policja, osadzając w areszcie. Dodać należy, że Płoński nie poraz pierwszy dopuszcza się znieważeń religii.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE AFERY MATURALNEJ WE LWOWIE

Władze śledcze prowadzą w dalszym ciągu dochodzenie w sprawie afery maturalnej na terenie Kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego. Policja aresztowała ostatnio jednego z dalszych handlarzy tematami maturalnymi 22-letniego Adolfa Chilla, b. ucznia 7 klasy gimnazjum. Chill przyznał się do sprzedawania tematów, przyczem dochód z tych tranzakcyj wyniósł około 2000 zł. Aresztowany wskazał ponadto uczniów, którzy tematy te nabyli. Wydział śledczy przeprowadził rewizję w domu naczelnika wydziału kuratorium okręgu szkolnego, Jussa, bezpośredniego zwierzchnika mgr. Raczka, który w aferze tej odegrał główną rolę.

TRAGICZNA ŚMIERĆ W MORZU

Onegdaj wywróciła się na morzu w pobliżu Brzeżna łódź żaglowa (jolka) oficerskiego yacht klubu w Warszawie. Załoga łodzi składała się z pp. Pawłowskich z Warszawy. Państwo Pawłowscy przybyli Wisłą do Gdańska, skąd zamierzali płynąć do Gdyni. Pewien rybak z Brzeżna wyratował p. Aleksandrę Pawłowską, natomiast jej mąż, artysta dramatyczny Wacław Pawłowski utonął.

STRADIVARIUS SKRADZIONY W AMERYCE U WĘDROWNEGO MUZYKANTA KRAKOWSKIEGO?

We wsi Trąbki pod Krakowem policja zatrzymała wędrownego muzykanta który posiadał skrzypce z napisem wewnątrz: „Cremosiesis Faciebat Anno 1716". Według tego napisu skrzypce pochodzą z pracowni mistrza Stradivariusa.

Muzykant zeznał, że nabył skrzypce za 17 zł. w sklepie ze starzyzną. Istnieje przypuszczenie, że skrzypce te są „stradivariusem", skradzionym z muzeum nowojorskiego „Cornegie Hall".

POCZĄTEK

— Postanowiłeś zatem wyrzec się alkoholu?
— Tak i kupiłem już nawet scyzoryk bez korkociągu.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Sensacyjny proces akuszerki

Wczoraj, w drugim dniu procesu oskarżonej akuszerki Anny Krokowej z Sosnowca, Sąd okręgowy przesłuchiwał resztę oskarżonych oraz kilkunastu świadków.

Jak wynika z zeznań świadków, pętla aktu oskarżenia coraz bardziej zacieśnia się wokół Krokowej, która się rozpaczliwie broni, nie przyznając się do dokonywania niedozwolonych zabiegów akuszeryjnych na swych klientkach.

Część oskarżonych kobiet przyznała się do tego, że oskarżona dokonywała na nich niedozwolonych zabiegów, biorąc za to zapłatę od 30 do 50 zł., a nawet w niektórych wypadkach do 100 złotych.

Sensacyjny ten proces ze względu na niezwykle zawiłe okoliczności sprawy, dużą liczbę świadków i oskarżonych, potrwa najprawdopodobniej do końca tygodnia.



WYSTAWA W LISKOWIE „PRACA I KULTURA WSI"

Dnia 8 bm. p. premier gen. dr Sławoj-Składkowski dokona w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej otwarcia wystawy we wzorowej polskiej wsi Liskowie, p. n. „Praca i Kultura Wsi". Uroczystości związane z otwarciem wystawy rozpoczną się od nabożeństwa, które zostanie odprawione w miejscowym kościele przez zasłużonego działacza społecznego, twórcę Liskowa, ks. prałata Blizińskiego. Zdjęcie nasze przedstawia rzut oka na główną arterię Liskowa (koło Kalisza).

Boockmacherzy na torze wyścigowym

Następne wyścigi w niedzielę

W środę dnia 2 bm. w dwunastym dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie — pochmurna — silny wiatr, publiczności jak w dzień powszedni.

Znowu kontrola sprawnie działająca przychwyciła boockmacherów, którzy zostaną pociągnięci do odpowiedzialności. Raz jeszcze Towarzystwo zwraca uwagę, że winny w celach zysku zaofiarowania zakładu boockmacher podlega karze aresztu do 4 tygodni oraz grzywnie do 2.000 złotych. Stawki zostają skonfiskowane. Dotyczy to również grających u boockmacherów.

Gonitwom przewodniczył p. M. hr. Mycielski.

W pierwszej z przeszkodami 3.200 mtr. — faworyt Garłacz, za nim Malwa z jeźdzcami upadli, Garłacz nie skończył gonitwy, Malwę dosiadł ponownie p. B. Miklewski i przyszedł jako trzeci, jeździec Kurowski i chł. Pawlak ulegli ogólnym potłuczeniom, wyścig wygrał Kord inż. H. Pomernackiego pod j. Chomiczem w 4'11" 2. Gigolo 3. Malwa — tot zw. 60 zł. m. 19 i 22 zł. za 10 zł.

W drugiej płaskiej — 2.100 mtr. po udanym starcie przy Chojraku, wygrał Chojrak A. Tuńskiego pod j. Szymańskim w 2'26", 2 Jog, 3. Garuffa — tot. zw. 19 zł.

W trzeciej z płotami 2.100 mtr. wygrał wysyłany Traglast dr. J. Schlingmanna pod j. Magdy w 2'53" 2 Ekran II. 3 Donetta, 4, Sekunda — tot. zw. 25 zł. m. 14 i 25 zł.

W czwartej płaskiej 1.600 mtr. przy 7 prawie z równymi szansami koniach wygrał łatwo Algier dr. J.Schlingmanna pod chł. Klebanem w 1'47", 2. Tanagra II. 3. Morwa, 4. Bonne Aventure 5. Ever More 6. Gross Country 7. Król Herod — tot. zw. 24 zł. m. 18 — 28 i 29 zł. za 10 zł.

W piątej płaskiej — sprzedażnej 2.400 mtr. wygrała faworytka Hulanka I. st. „Wieniec" pod j. Rutkowskim w 2'48" 2 Foryś 3, Zulus II. 4. Lorenzo — tot. zw. 17 zł. m. 11 i 12 zł.

W szóstej płaskiej 1.800 mtr. wygrała stajnia Ign. hr. Mielżyńskiego 1) Verbum Nobile III. pod j. Kowalczykiem w 2'02", Miss Palue, 3. Arkadia, 4, Szman tot. zw. 21 zł. m. 12 i 13 zł. za 10 zł.

Następne wyścigi odbędą się 6 bm. w niedzielę.

SPORT

RKS ZAGŁĘBIE -- WARTA (Zawiercie) 2:1 (1:1)

O mistrzostwo Kiel. OZPN.

Wczoraj na stadionie miejskim w Dąbrowie odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo okręgu kieleckiego między Zagłębiem a zawierciańską Wartą. Mecz wygrali gospodarze.

Do przerwy gra wyrównana, w drugiej połowie przewaga gospodarzy. Bramki dla Zagłębia uzyskali Banasik i Sieradzan, dla Warty — Miąsko.

Sędziował dobrze p. Frank z Kielc.

W niedzielę Warta gra w Starachowicach ze Starachowickim KS.

Europa -- Ameryka zach. 16:0

POLUS WYGRAŁ NA PUNKTY — CHMIELEWSKI ZNOKAUTOWAŁ PRZECIWNIKA

Przed kilku dniami najlepsi pięściarze Europy spotkali się w Chicago z reprezentacyjną ósemką bokserów Ameryki. Mecz ten — jak wiadomo — zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Ostatnio nadeszły szczegółowe relacje z tego spotkania i okazuje się, że przebieg walk na ringu powinien dać zwycięstwo teamowi Europy w stosunku 12:4, ponieważ cztery punkty zdobyte były (w wadze muszej: Włoch Matta przegrał niesłusznie z Urso i w wadze średniej Chmielewski przegrał także niesłusznie z Wardlowem) dla USA nie przez bokserów, lecz przez — sędziów. W obu wypadkach Europejczycy mieli walki wygrane.

Po tym meczu pięściarze nasi pojechali do Kansas City, gdzie w nocy z 1 na 2 bm. stanęli po raz drugi na ringu. Tym razem przeciwnikami ich była reprezentacja Ameryki Zachodniej. Wspaniałe zwycięstwo, rzadko notowane w kronikach sportu bokserskiego, przypadło w udziale Europejczykom. Amerykanie nie zdobyli ani jednego punktu, przegrywając spotkanie „na sucho" 0:16.

Porażki Amerykanów były bezapelacyjne, wyższość naszych pięściarzy wprost miażdżąca. Trzy walki zakończyły się nokautami.

Spotkanie w wadze piórkowej przyniosło zdecydowane zwycięstwo na punkty Warszawianinowi, Aleksandrowi Polusowi, który pokonał Simmonsa. Polak miał wybitną przewagę przez wszystkie trzy rundy. Amerykanin chwilami nie istniał na ringu.

Drugi Polak, Henryk Chmielewski, spotkał się w wadze średniej tym razem z Amerykaninem Hallem. Chmielewski zaraz po gongu rozwinął swe wysokie umiejętności techniczne, nie dopuszczając ani razu Halla do głosu. Porywający styl walki Polaka spotkał się z entuzjastycznymi oklaskami na widowni. W połowie drugiej rundy Chmielewski posyła Amerykanina na deski. Hall, wśród ogłuszających oklasków, został wyliczony przez sędziego.

SIESTA

W BLASKACH SŁOŃCA

Ostatnie upały skłoniły kierownictwo wielkich garbarń angielskich w Liverpoolu do wprowadzenia dwuch przerw w okresie dnia pracy. Obie przerwy wypadające na godzinę 10 i 13 w południe poświęcał robotnik na spożycie posiłku w dusznych halach fabrycznych. Półgodzinny odpoczynek wprawdzie krzepi ciało, lecz nie daje świeżych sił do pracy. Dlatego też w dobrym zrozumieniu położenia robotnika, założono przy fabryce obszerne ogrody pełne zieleni. W ogrodach na leżakach wśród absolutnej ciszy wypoczywają strudzeni robotnicy. Ogrody są połączone z basenem kąpielowym. Zainstalowanie tych urządzeń wzmożyło, jak zaobserwowali majstrzy, ochotę i zapał do pracy, podwajając niemal dwukrotnie wydajność ciężkiej pracy garbarskiej.

Nowobogaccy na Sumatrze

Niezwykła zwyżka cen na kauczuk na rynkach światowych sprowadziła na mieszkańców Sumatry prawdziwy deszcz złota. Co robią ci prymitywni tubylcy z niespodziewaną fortuną? Jeden z nich wpadł na pomysł sporządzenia z banknotów chorągiewek i ozdobienia nimi aut i wozów. Po liczbie chorągiewek można wnioskować o bogactwie danej osoby. Im więcej chorągiewek, tym bogatszy jest ich właściciel. W niektórych domach tubylców zastąpiono liście palmowe, które służyły dotąd jako talerze, rodzajem serwety sporządzonej z zeszytych razem kilku banknotów. Pewien znów Malaj z radości, że się tak zbogacił, postanowił używać zamiast wody do mycia... piwo. W taki sposób dają upust swym chęciom życia i użycia prostoduszni mieszkańcy Sumatry, którzy ciągną ogromne zyski z posiadania większych czy mniejszych plantacyj drzew kauczukowych.

Mężowie stanu

W ANEGDOCIE

W pewnym towarzystwie zeszła kiedyś rozmowa na temat charakteru Arystydesa Brianda. Jeden z obecnych dziennikarzy wyraził zdanie, że jedną z najbardziej charakterystycznych cech Brianda była jego dobroć. Na dowód tego przytoczył dziennikarz własne wspomnienia. Opowiedział, że niejednokrotnie spotykał Brianda w lesie gdzie uwalniał z sideł ptaszki, które dały się schwytać.

Na to odezwał się „stary tygrys", Georges Clemenceau:

— To, co pan opowiedział, jest naprawdę bardzo charakterystyczne dla Brianda: uwalniał złapane ptaszki, ale nie niszczył pułapek!

Na jednym z oficjalnych przyjęć w Paryżu pomiędzy gośćmi honorowymi siedział tragicznie zmarły później minister Louis Barthou. W pewnej chwili jeden z obecnych dygnitarzy zwrócił się do pogrążonego w zadumie ministra:

— Czemuż pan zamyślił się, panie ministrze? Czy ma pan zamiar wygłosić mowę?

— O nie, drogi przyjacielu — odparł minister — gdybym miał ten zamiar, nie mógłbym milczeć!

I TAK MOŻNA

— Czy wierzy pan w miłość z pierwszego wejrzenia?
— Nie, w żadnym razie, droga pani!
— O, to nic nie szkodzi. zobaczymy się przecież jutro.



OSTATNI WYBRYK POJĘCIA KAPELUSZA
Ten zabawny „kapelusz“ podobny raczej do rozklejonej koperty miał może swój prawzór w wojskowych kapeluszach o ogwiniętym rondzie w 13 wieku. Ostatnio noszono go z całą powagą na promenadzie w Hydeparku podczas koronacji.

Spijcie długo

Niemowlę odczuwa zwykle silną potrzebę snu. W pierwszych dniach życia śpi prawie cały czas, budząc się jedynie dla przyjęcia pokarmu. To też czuje się doskonale. Wskazanym jest nieograniczać czasu snu dzieciom kilkoletnim. Tryb życia dzieci, poczynając od siódmego roku, zmienia się całkowicie. Rozpoczyna się okres szkolny. Dzieci dwunasto i dziesięcioletnie śpią przeciętnie 8—9 godzin, podczas gdy na sen powinny zużywać 10—11 godzin. Charakterystycznym jest fakt ograniczania czasu snu u dzieci starszych, proporcjonalnie do ich wieku. Do dwudziestu lat młodzież powinna spać 9 godzin. Z chwilą gdy człowiek jest niewyspany system nerwowy i mózg nie jest wypoczęty, i nie może normalnie funkcjonować. Podrażnienie, niepokój i wyczerpanie przy normalnym wypoczynku ustępują miejsca tężyźnie życiowej, wzmożonemu zasobowi energii, doskonałemu samopoczuciu i inicjatywie twórczej.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

DO SPRZEDANIA

przez przetarg w dniu 22.VI 1937 r. szafy, stoły biurowe i kasa ogniotrwała. Obejrzeć można Grodziec, ul. Narutowicza 29. Spółdzielnia Pożyczkowo - Oszczędnościowa w likwidacji w Grodźce. 2607

PARCELA

657 mtr. kw. słoneczna ul. Królewska (przy tramwaju) z planami, kosztorysem zatwierdzonymi na dom czynszowy III piętra 2 i 3 pokoje z wygodami — przyznany kredyt długoterminowy z B. G. Krajowego sprzeda gospodarz, Moniuszki 2a. 2622

LOKALE

LOKAL

restauracyjny, lokal po składzie aptecznym i pokój z kuchnią z wygodami. Wiadomość — Sosnowiec, Piłsudskiego 24. 2452

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

Różne

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA“ — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-486. 25-letnia gwarancja! 2581

JEŚLI CIASTKA,

to tylko BASZKOWSKIEGO. Jeśli jeść lody lub pić chłodzące napoje, to tylko wyrobów Jego. Polecam swoje wyroby najwybredniejszym smakoszom. Dąbrowa, ul. 3-go Maja 4, w podwórzu. Dla uczącej się młodzieży, ceny znacznie zniżone. 2358

Dwa słowa

„Arnold Fibiger“ — a każdy wie, że to polski „Bechstein“ i polski „Blüthner“. Przedstawiciel: Jan Fulec, Katowice, ul. 3-go Maja 21. Telefon 320-39; fabryka Kalisz, Szopena 9. Niskie ceny. Dogodne spłaty. 2042

UNIEWAŻNIA SIĘ

książeczkę udziałową Nr. 663 na nazwisko Józefy Stachurskiej — Spółdzielni Kredytowej Zagł. Dąbr. 2617

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGINĘŁA

koncesja tytoniowa Piotra Brożyny, wydana przez Urząd Skarbowy w Częstochowie Nr. 983 Takową unieważniam. 2591

LEGITYMACJĘ

szkolną zgubiła Janina Żurkówna. Takową unieważniam. 2626



XIII MIĘDZYNARODOWY KONGRES KOLEI ŻELAZNYCH W PARYŻU
Z okazji otwarcia XIII kongresu międzynarodowego kolei żelaznych w Paryżu, francuskie ministerstwo poczt i telegrafów wydało dwa znaczki przedstawiające dwie lokomotywy, w tym model ostatni lokomotywy o kształtach aerodynamicznych. Na zdjęciu fotografie przedstawiające dwa nowe znaczki francuskie.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61078
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy o... się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91 — DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19 — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADZ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.